

Imię i nazwisko doktora: Ireneusz Pyrzyk	
Tytuł rozprawy doktorskiej: Elementy pedagogiki opiekuńczej w dorobku wybranych pedagogów XVIII, XIX i XX w.	
Promotor: prof. dr hab. Zdzisław Dąbrowski	
Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Kawula, prof. nadzw. dr hab. Zbigniew Węgiński	
Data publicznej obrony: 19.10.1993 r.	Data nadania stopnia: 19.10.1993 r.
<p>Charakterystyka rozprawy doktorskiej:</p> <p>Obiektywnie i w zamierzeniach autorskich zakres treściowy tematu obejmuje poszukiwania elementów pedagogiki opiekuńczej w pracach Jana Henryka Pestalozziego, Janusza Korczaka, Antoniego Makarenki i Józefa Czesława Babickiego. Do dnia dzisiejszego uchodzą oni za wybitnych pedagogów i zostawili po sobie znaczną spuściznę w postaci pism pedagogicznych, co jest warunkiem sine qua non dla przeprowadzenia próby analizy ich twórczości.</p> <p>Mówi się o nich, jako o przedstawicielach różnych koncepcji wychowania i jako tacy weszli zarówno do historii, jak i teorii wychowania. Jednakże de facto zajmowali się przede wszystkim opieką nad dziećmi. W związku z tym można zakładać, że zarówno w ich praktyce jak i w rozważaniach teoretycznych znajduje się wiele treściowych i formalnych elementów, których analiza może w jakimś stopniu „wzbogacić” pedagogikę opiekuńczą. W tym celu niezbędne jest rozważenie następujących problemów węzłowych podjętego tematu:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Niektóre koncepcje pedagogiki opiekuńczej na gruncie polskim. Geneza tej dyscypliny naukowej sięga w Polsce okresu międzywojnia i jest ściśle związana z dwoma nazwiskami: Janusza Korczaka oraz Józefa Czesława Babickiego. Należy również tutaj wspomnieć cały nurt ówczesnej pedagogiki społecznej. Pedagogika opiekuńcza, mimo upływu tylu lat, jest nadal dziedziną in statu nascendi. Mimo że temat pracy nie wymaga bezpośrednio tego problemu, to jednak jego podjęcie staje się warunkiem sine qua non dla dalszych rozważań. - Analiza poglądów i praktyki opiekuńczo-wychowawczej wymienionych pedagogów w świetle podstawowych pojęć i twierdzeń pedagogiki opiekuńczej. Jak już wspomniano, pedagogicy ci byli przede wszystkim opiekunami. Można więc oczekiwać, że w ich poglądach i w praktyce opiekuńczo-wychowawczej występuje wiele elementów, których analiza może przyczynić się do minimalnego chociaż postępu w teorii opieki i jej wychowawczych aspektów. - Interpretacja ich dokonań (teoretycznych i praktycznych) w aspekcie zastosowania w aktualnej praktyce pedagogicznej. Chodzi o to, czy i na ile modele tych dokonań posiadają cechy ponadczasowe i mogą być z powodzeniem zastosowane w dzisiejszej rzeczywistości opiekuńczo-wychowawczej, na ile zaś były one zdeterminowane ówczesnymi warunkami (sytuacja, czas) oraz niepowtarzalnymi cechami wyjątkowych, twórczych osobowości i nie mogą być wykorzystane w dzisiejszej praktyce pedagogicznej. <p>W świetle tego niezbędna okazuje się analiza różnych koncepcji pedagogiki opiekuńczej na gruncie polskim, poczynając od prekursora tej subdyscypliny, którym niewątpliwie jest J.Cz. Babicki. Wielu autorów (H. Radlińska, R. Wroczyński, A. Kamiński, I. Jundziłł) uważało pedagogikę opiekuńczą za subdyscyplinę pedagogiki społecznej. Inni autorzy (M. Jakubowski, J. Wołczyk) zbyt szeroko pojmowali przedmiot pedagogiki opiekuńczej, włączając doń wszystkie dziedziny wychowania poza nauczaniem (M. Jakubowski) oraz sytuacje wychowawcze dotyczące ludzi starych, będące przedmiotem zainteresowania andragogiki (J. Wołczyk).</p> <p>Do jeszcze innej grupy autorów należy zaliczyć tych, którzy za przedmiot pedagogiki opiekuńczej uważają swoiście pojęte sieroctwo (J. Maciaszkowa, F. Kowalewski). Zupełnie odmienną koncepcję przedstawił w końcu lat siedemdziesiątych Z. Dąbrowski. Według niego, zasadniczym przedmiotem tej subdyscypliny jest opieka, na gruncie której dokonują się działania wychowawcze. To właśnie opieka jest elementem <i>diferentia specifica</i></p>	

pedagogiki opiekuńczej.

Drugi rozdział zawiera analizę poglądów i praktyki opiekuńczo-wychowawczej J.H. Pestalozziego. Ten sławny pedagog, zakładając swoje placówki dla dzieci biednych, opuszczonych i osieroconych kolejno w Neuhof, Stans, Burgdorf i Yverdon opiekował się nimi, wychowywał i nauczał je. W zakresie nauczania J.H. Pestalozzi jest dziś uważany za twórcę szkoły ludowej („ojciec szkoły powszechnej”). Jednak nie nauczanie będzie przedmiotem naszych analiz, ale opieka i wychowanie.

Rozdział trzeci zawiera analizę poglądów i praktyki opiekuńczo-wychowawczej J. Korczaka. Był on reprezentantem pajdocentryzmu pedagogicznego, co znajduje potwierdzenie w całej jego twórczości. Odczytanie jego poglądów bywa utrudnione z uwagi na barwny i artystyczny przekaz. Dlatego często wskazuje się na trzecią profesję tego pedagoga - pisarstwo. Wiele publikacji przedstawia jego dorobek tylko w pozytywnym świetle, pomijając ograniczenia, które decydując przydatności w dzisiejszej rzeczywistości opiekuńczo-wychowawczej.

Współczesny J. Korczakowi był Antoni Makarenko, którego poglądy i praktyka opiekuńczo-wychowawcza są przedmiotem analizy w rozdziale czwartym. Oto, co mówi na temat jego poglądów i praktyki pedagogicznej K. Moroz: *„Najczęstsze zastosowanie doświadczeń Makarenki u nas znajdujemy w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, głównie w internatach i domach dziecka. Zastosowania te obejmują zarówno opiekę zamkniętą! otwartą, jak i sieroctwo naturalne i społeczne. Ten zakres doświadczeń Makarenki może inspirować nasze poszukiwania w dziedzinie specyficznej treści i funkcji pedagogiki opiekuńczej”*

Piąty rozdział tej pracy ukazuje próbę analizy poglądów i praktyki opiekuńczo-wychowawczej J. Babickiego, któremu niewiele poświęcono uwagi w literaturze pedagogicznej. Z analizy źródeł wynika, że właśnie w poglądach tego pedagoga występuje najwięcej elementów pedagogiki opiekuńczej w stosunku do poglądów poprzednich pedagogów. Przytacza rozumienie takich pojęć Jak: potrzeba, postawa opiekuna - wychowawcy, opieka, opieka społeczna czy atmosfera.

Określenie wkładu wniesionego rozprawą doktorską do pedagogiki:

Po pierwsze, jest ona częściową realizacją jednego z zadań pedagogiki opiekuńczej, które sformułowane jest następująco: *„... przed pedagogiką opiekuńczą stoi również aktualnie i na najbliższy okres zadanie gromadzenia i rozwijania wiedzy historycznej z zakresu opieki międzyludzkiej i wychowania opiekuńczego”* Stanowisko to nie jest odosobnione. Również inni autorzy zauważają to zadanie: *„... pedagogika opiekuńcza ma swoją własną strukturę, na którą składają się co najmniej trzy dziedziny spraw związanych:*

- *z ogólną teorią opieki nad różnymi generacjami człowieka losu,*
- *z historią opieki nad dziećmi, młodzieżą! dorosłymi,*
- *z metodyką pracy opiekuńczo-wychowawczej*

Na praktyczny aspekt realizacji tego zadania zwraca uwagę F. Kulpiński: *„Znaczne zapotrzebowanie na problematykę związaną z historią opieki nad dzieckiem obserwuje się wśród praktyków z takich placówek jak domy dziecka, zakłady poprawcze, internaty, szkoły itp.”*

Po drugie, wypełnia częściowo lukę istniejącą w literaturze z tego zakresu. Trudno bowiem znaleźć pozycje zawierające analizę poglądów i praktyki tych pedagogów jako praktyków i teoretyków opieki. Były one ledwie zasygnalizowane w niektórych pozycjach z zakresu pedagogiki opiekuńczej, teorii wychowania czy też historii wychowania. Wiele pozycji z tego zakresu ogranicza rzecz do dwóch wymiarów:

- *zarysu biograficzno-historycznego, interesujących nas pedagogów*
- *oraz nierzadko dość powierzchownej analizy dokonań w dziedzinie wychowania.*

Po trzecie, opracowanie tego tematu może służyć w jakimś stopniu praktyce opiekuńczo-

wychowawczej, a zwłaszcza reprezentatywnym dla tej dziedziny instytucjom (dom dziecka, internat, zakład wychowawczy). Szczególnie zaś profesjonalnym opiekunom - wychowawcom. Niewiele jest bowiem pozycji w literaturze z tego zakresu, które okazują się możliwe do wykorzystania w tej pracy. Wypada chociaż wspomnieć wydaną w 1985 roku pozycję pod redakcją Z. Dąbrowskiego pt. „Wprowadzenie do metodyki opieki i wychowania w domu dziecka”. Nie może ona jednak wypełnić istniejącej luki w tym zakresie. Poza tym w tak złożonym przedmiocie analizy można znaleźć elementy, które aktualna praktyka opiekuńczo-wychowawcza ignoruje, nie znając ich faktycznych wartości. Po czwarte, temat ten zawiera także próbę konfrontacji refleksji teoretycznej tych pedagogów z ich działalnością praktyczną. W jakiej mierze stosowali oni w swojej bogatej praktyce to, co głosili i jak się miała ta praktyka do ich poglądów pedagogicznych?

Tabela została przygotowana przez autora rozprawy